

Artur Czesak, Kraków

Góralski i śląski – mikrojęzyki literackie in statu nascendi?

Tak jak należą do narodu, do którego wierzą, że należą,
ludzie po prostu mówią tym językiem,
którym wierzą, że mówią, i nazywają go tak,
jak im odpowiada i jak się przyzwyczaili.

Ranko Bugarski¹.

Sytuacja dwóch tytułowych obszarów językowych: Górnego Śląska (Oberschlesien, Horní Slezsko) i “góralzczyzny” jest złożona i dynamiczna, dlatego stawiam pod znakiem zapytania, czy używane tam systemy językowe staną się językami, a nawet czy procesy, które można współcześnie w nich obserwować to istotnie procesy właściwe stawianiu się mikrojęzykami literackimi.

Postaram się przedstawić w niniejszym szkicu tę sytuację, a przede wszystkim elementy, które uzasadniałyby odnośnienie do nich używanego w literaturze terminu mikrojęzyk literacki (w rozumieniu A. DULICZENKI 2003, 34 i rzecz jasna, wcześniej).

1. Cechy językowe

Cechy językowe dialektu śląskiego i jego gwar zostały dobrze opisane w licznych pracach, spośród których do dziś ważna jest monografia K. NITSCHA *Dialekty polskie Śląska* (1939). Co charakterystyczne, w pracy, której pierwsze wydanie było w 1909 r., autor nie uważa za problematyczną przynależności opisywanych gwar do języka polskiego, czemu dał wyraz w tytule. Tymczasem już wtedy funkcjonował niemiecki termin *Wasserpölnisch* ‘rozwodniony polski’, a przynależność gwar śląskich do pol-

¹ Cyt. za: POPIOŁEK 2005, 129.

szczyzny, a nawet pokrewieństwo z nią bywały podawane w wątpliwość. Mimo rozmaitych wyjaśnień (np. W OBRONIE... i OLESCH 1999) nadal w poważnych wystąpieniach spotyka się następujące opinie:

“*Wasserpölnisch*, eine Mischung aus Deutsch, Pölnisch und Tschechisch” (INHALTE 2003).

Także współczesnych Ślązaków dziwią uzasadnione lingwistycznie tytuły słowników R. OLESCHA (1958) i T. MENZELA / G. HENTSCHELA (2003).

Gwara podhalańska obejmuje kilkadziesiąt wsi pomiędzy Tatrami na południu a Gorcami na północy. Od wschodu graniczy ze Spiszem, gdzie w użyciu są gwary spiskie, a od zachodu z Orawą, gdzie pozycja miejscowej gwary również jest silna.

Pewne jednak więzy – niekiedy akcentowane, niekiedy przemilczane – łączą ten obszar ze znacznie szerszym, nazywanym góralszczyzną, zakreślanym dawniej od Jabłonkowa (Jablunkov) na Śląsku Cieszyńskim po Sądecczyznę i granicę z obszarem zamieszkiwania Łemków sprzed 1947 r. albo aż po Huculszczyznę.

2. Historia

Nie sposób omówić w krótkim tekście historii osadniczej i dialektalnej Śląska i Podhala. Cechą dominującą w historii Śląska jest jego charakter pograniczny, 600-letnie pozostawanie poza granicami Polski (także tymi z czasów zaborów 1795–1918), zmienna przynależność państwowa, rozwój górnictwa i przemysłu, dialektyka stałości i ruchu osadniczego.

“Dialekt śląski przez długi okres rozwijał się w izolacji od pozostałych. Owa izolacja była spowodowana czynnikami politycznymi. Od 1339 roku Śląsk [...] należał najpierw do Czech i Austrii, a od 1740 roku do Prus” (KLESZCZ 2002, 89).

Powstanie nowoczesnego (w XIX w.) pojęcia narodu wywołało niegasnące do dziś spory i podziały oraz wielość modeli tożsamości, deklarowanych i realizowanych przez mieszkańców Śląska (zob. ŁĘCKI et al. 1992; FRYSZTACKI 1998; ŚMIEŁOWSKA 1999).

Po I wojnie światowej, plebiscycie i propolskich powstaniach, interpretowanych dziś często jako śląska wojna domowa, część okręgu przemysłowego z Katowicami przypadła Polsce, podobnie część Śląska Cieszyńskiego (sam Cieszyn, podobnie jak dziś, został podzielony), a Śląsk Opolski (z ludnością mówiącą gwarą słowiańską/ polską) i Dolny Śląsk

(z ludnością niemieckojęzyczną) pozostał w granicach Niemiec. Po 1945 r. nastąpiło wysiedlenie Niemców, weryfikacja narodowościowa i napływ ludności ze wschodniej części Polski, którą włączono do ZSRR. Przyspieszenie historii, przymus wyrażania konkretnej i tylko jednej przynależności narodowej był przyczyną dramatycznych wyborów i ludzkich tragedii, zwłaszcza że

“Ślązacy przed XIX wiekiem identyfikowali się jedynie z miejscowością, w której mieszkali, lub w najlepszym razie ze Śląskiem” (KLESZCZ 2002, 90).

Kilkanaście lat między wojnami (1922–1939) doprowadziło do znacznych różnic między Ślązakami i obecnie częściej na wspólnotę wskazują dialektolodzy niż sami Ślązacy, którzy często działają w węższych kręgach tożsamości: są nimi właśnie Śląsk Cieszyński (wraz z częścią pozostającą w Republice Czeskiej, tzw. Zaolzie), tzw. Górny Śląsk (nazwa nie w pełni uzasadniona historycznie), czyli pozostający w granicach obecnego województwa śląskiego ze stolicą w Katowicach, i Śląsk Opolski, stanowiący odrębne województwo ze stolicą w Opolu.

Dominantą w historii i samoświadomości Podhala jest kultura karpacza i wywołująca spory wśród demografów i historyków kwestia “kolonizacji wołoskiej i narodowości” pasterzy wędrujących po Karpatach. Podobnie jak w kwestii *Wasserpölnich*, również co do odrębności etnicznej i językowej górali w świadomości społecznej funkcjonują liczne mity. Jednym z nich było wskazywanie na zdrowie, siłę, wolność i piękno “rasy” góralskiej, którą przeciwstawiano dekadentyzmowi inteligencji przełomu XIX i XX wieku, językowe wpływy niemieckie (wykorzystane w czasie II Wojny Światowej przez hitlerowców do stworzenia kategorii niepolskiego *Goral(l)envolk*; zob. NITSCH 1989; STIEBER 1974; PODHALE 2000). Z naukowego punktu widzenia kwestię językową przedstawia J. OKONIOWA (2002, 164):

“Dziewiętnastowieczne intuicyjne przekonanie o oryginalności i wyjątkowym charakterze mowy góralskiej Podhala na tle innych odmian języka ludowego nie znalazło potwierdzenia w rozprawach ściśle naukowych. Okazało się bowiem, że gwara podhalańska jest osadzona ściśle w małopolskim systemie dialektycznym, częściowo łączy się też z dialektami śląskimi”.

Żywe jednak są także w sferze publicznej poglądy, że

“Górale są potomkami Wołochów, ludu, którego korzenie wywodzą się sprzed dwóch tysięcy lat” (TATRYNET).

W każdym razie zarówno (Górno)Ślązacy, jak i Podhalanie (bądź szerzej: Górale) powszechnie postrzegani są jako odrębne części narodu polskiego lub też bywają z niego z różnych przyczyn wyłączani. Gwara podhalańska jest “atrakcją turystyczną” i zwykle wartościowana jest pozytywnie, dialekt śląski (gwara śląska), głównie ze względu na niemieckie elementy leksykalne, bywa postrzegany jako “niemiecki”, więc (sic!) “wroggi” językowi polskiemu – bez względu na fakty, historię i deklaracje jego użytkowników.

Gwarą podhalańską czynnie posługuje się co najmniej kilkadziesiąt tysięcy (liczna diaspora w Chicago), gwarami śląskimi – może ok. 1,5 mln. Jednak okres powojenny to czas osłabienia potencjału kulturalnego i demograficznego ludności autochtonicznej, głównie z powodu wyjazdów do Niemiec (różnie motywowanych; wielu Ślązaków doświadczyło przesładowania ze strony hitlerowców “za polskość” i co najmniej niechęci ze strony polskiej, a nieraz i więzienia – za “niemieckość”).

“[...] doszło do znacznego ilościowo ograniczenia użytkowników gwary, nie na skutek ograniczenia funkcjonalnego i wyzbywania się na rzecz polszczyzny literackiej, lecz na skutek porzucenia stron rodzinnych i wyboru niemieckiej opcji narodowościowej. Dziś Ślązacy stanowią mniej niż 1/3 ogółu mieszkańców Opolszczyzny, w jeszcze mniejszej liczbie zamieszkują dzisiejszy Górny Śląsk [tj. tę część Górnego Śląska, która znajduje się w województwie śląskim ze stolicą w Katowicach. – A. C.]” (WYDERKA 2003, 505).

Jednakże język jest jednym z głównych czynników śląskiej autoidentyfikacji:

„Według badań przeprowadzonych w początkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku [...] gwara śląska stanowi kod prymarny dla niemal 95% Ślązaków, jest dla nich językiem kontaktów rodzinnych i lokalnych, a w przeważającej części starszego pokolenia i części średniego jest jedynym używanym kodem” (WYDERKA 2003, 505).

W 1996 r. pojawił się projekt Związku Ludności Narodowości Śląskiej, którego rejestracji wciąż odmawiają polskie sądy, motywując odmowę “nieistnieniem obiektywnym” narodowości śląskiej, także po r. 2002, kiedy to w Narodowym Spisie Powszechnym n a r o d o w o ś ć ś ł ą s k ą z a d e k l a r o w a ło 173153 osób, a posługiwanie się językiem śląskim:

56643. Całą tę liczbę media (głównie z perspektywy warszawskiej) zidentyfikowały z celami i działalnością Ruchu Autonomii Śląska.

3. Zróżnicowanie regionalne literatury śląskiej i góralskiej

Nie ignorując publikacji klasycznych, należy wskazać, że po 1989 r., gdy nastąpiła demokracja, wolność słowa i samorządność lokalna, liczne miejscowe tożsamości i odmiany językowe mogły się prezentować tak, jak tego chcieli twórcy i czytelnicy. Wyraziło się to w znacznym rozwoju czasopiśmiennictwa, także parafialnego, gdzie bardzo często pojawiały się „kąćiki gwarowe”, władze samorządowe w ramach integrowania społeczności, a szkolne na „lekcjach regionalizmu” chętnie popierają gwara, konkursy znajomości gwary. W takim klimacie powstają bardzo ciekawe publikacje, będące dyskursem autobiograficznym, historią lokalną, zapisane własnym głosem i własnym językiem (np. KUŚKA 2003; DRWIĘGA 2001; WONS 2001). Równocześnie odkłamuje się historię i wyzwała z propagandy komunistycznej, nacjonalistycznych fobii i zadekretowanej „jedności narodu”, odkrywając wszechobecną „pograniczność” i wielokulturowość swoich (mikro)regionów.

a. Śląsk Cieszyński

Najstarsze tradycje literackie posiada Śląsk Cieszyński. Paradoksalnie, właśnie tam zdecydowanie dominuje przekonanie, że jest to część polskiego języka narodowego i polskiej kultury, choć nie zawsze tak było (to w Cieszynie działał Józef Koźdoń, lider „ślazakowców”).

Wnikliwie i zwięźle przemiany językowe Śląska Cieszyńskiego na tle historii i zmian społecznych przedstawiła J. LABOCHA (1997). W kontekście niniejszych rozważań interesujący może być rozdział *Kształtowanie się cieszyńskiej polszczyzny pisanej* (s. 82–93),

„stanowiącej wzorzec dla starannej, mówionej odmiany regionalnej, którą, zgodnie z przyjętą terminologią w polskim językoznawstwie historycznym, można by określić mianem regionalnego dialektu kulturalnego” (LABOCHA 1997, 91).

Ta sama badaczka zaznacza, że

“gwara cieszyńska czyli ‘mówienie po naszymu’ nie oznacza kodu jednolitego, takiego samego na wsi czy w mieście, w ustach ludzi niewykształconych i wykształconych. Podkreślić należy, że ‘mówienie po naszymu’ obejmowało i obejmuje różne warianty – od wiejskiej

gwary ludowej, dziś już zanikającej, do starannej odmiany opartej na gwarze, ale zawierającej sporo elementów polszczyzny ogólnej. Ta właśnie odmiana – niby gwarowa a równocześnie literacka – odbierana była przez Polaków zza Olzy jako właściwie już nie gwara, a język literacki (ogólny), czyli mówienie po polsku, a nie gwarą” (LABOCHA 1997, 90).

Inaczej sytuacja układała się i układa na tzw. Zaolziu, tj. w części Śląska Cieszyńskiego w Republice Czeskiej, w czeskim otoczeniu językowym. Tam mozaika językowa i liczba wariantów, zwłaszcza języka mówionego, jest liczniejsza. “Klasykiem” beskidzkiej, góralskiej literatury na Śląsku Cieszyńskim w Republice Czeskiej był Karol Piegza (1899–1988), autor kilku tomów opowiadań (PIEGZA 1971, 1975, 1979), udokumentowano też życie miejskie w przemysłowej Karwinie (KADŁUBIEC 2002) i w okolicach Bogumina (SZELIGA 1997).

b. “Górny Śląsk” (“Śląsk Katowicki”)

Tu już w okresie międzywojennym rozwijało się piśmiennictwo gwarą, choć trzeba przyznać, że częściej była to stylizacja, np. nasycanie dialogów formami gwarowymi, podczas gdy narracja zasadniczo prowadzona była polszczyzną literacką.

Po wojnie charakterystycznie są wybory tekstów humorystycznych, ludycznych, w dużej mierze zapisów autentycznych wypowiedzi, a zatem tyleż literatura ludowa (prymarnie mówiona), co archiwizacja folkloru. Prace były częściowo prowadzone wraz z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Opolu: LIGOŃ 1957; SIMONIDES 1967, 1975; WIDERA 1978; ONDRUSZ 1963 (taka sama tendencja na Zaolziu).

Region ten ma pozycję dominującą i przewodzącą, do niedawna jedyny na Górnym Śląsku ośrodek telewizyjny, Uniwersytet. W latach 80. XX w. został wypracowany pewien model pisania po śląsku, głównie były to teksty humorystyczne, niekiedy niskiego lotu. Były one ambiwalentnie przyjmowane przez Ślązaków, wprawdzie uczestników kultury plebejskiej, górniczej, ale nie chcących uchodzić jedynie za sowizdrzałów i wigyjców. Śląski etos pracy, rodziny, wiary i walki ukazywały filmy Kazimierza Kutza (*Perła w Koronie*, *Sól ziemi czarnej*, *Paciorki jednego różańca*, *Śmierć jak kromka chleba*).

W Polsce słowo *Śląsk* kojarzy się zasadniczo z Katowickiem, górnictwem (od kilkunastu lat w kryzysie i przebudowie) i zarysowaną powyżej formacją kulturową.

c. Śląsk Opolski

Doświadczony w XX w. przez reżym hitlerowski, horrendum dni wyzwolenia przez Armię Czerwoną, trudnymi latami powojennymi Śląsk Opolski pozostał w znacznej mierze regionem odrębnym. Jego kultura i styl bycia jest nieznana Ślązakom "katowickim", często wartościowana jako obca. Z perspektywy ludności polskiej zarówno z terenu województwa opolskiego, jak i innych części Polski dominuje postrzeganie ludności autochtonicznej jako Niemców, w najlepszym razie jako elementu niepewnego i ambiwalentnego narodowo. Kulturę tej ziemi opisują D. SIMONIDES (np. 1988) i T. SMOLIŃSKA (2004). Profetycznie o tożsamości śląskiej, chrześcijańskiej i europejskiej wypowiada się ordynariusz opolski abp Alfons Nossol.

d. Podhale a Góralczyzna

Kulturę podhalańską i góralską można przedstawić w postaci kregów, może rozchodzących się. Dominującym ośrodkiem jest Zakopane i kilka najbliższych miejscowości, tworzących "Skalne Podhale", dalej wskazać można Podhale w węższym zakresie (po pasmo Gorców, z historyczną stolicą Nowym Targiem), niekiedy wraz z wchodzącymi przez dłuższy czas w skład Królestwa Węgierskiego Orawą i Spiszem. Góralami nazywana jest też ludność Żywiecczyny, części Beskidu Śląskiego, Sądeckiego i Pienin. W oczach mieszkańców Warszawy góralami są wszyscy mieszkający na południe od Krakowa, dla mieszkańca Zakopanego "prawdziwi górale" mieszkają w promieniu kilkunastu kilometrów (a zatem różnica dotyczy postrzegania kilkuset tysięcy ludzi).

Literatura podhalańska ma swych klasyków: gawędziarza Jana Krzeptowskiego Sabałę (1809–1894), którego teksty zapisywali literaci i etnografowie. Znakomicie "ducha" góralskiego wyrażali S. WITKIEWICZ (1963) i K. Przerwa Tetmajer. Do pierwszej ćwierci XX w. dominowała zakopiańska wizja "góralczyzny".

Współcześnie na Skalnym Podhalu tworzą J. PITOŃ (1997, 2000, 2002) i F. ŁOJAS-KOŚLA (2004).

Niemniej jednak gwarą góralską (z lokalnymi odmianami) posługuje się znaczna część mieszkańców Małopolski. Nic dziwnego zatem, że powstaje literatura w gwarze "Niżniego Podhala" (CZUBERNATOWA 2003), okolic miasta Żywca (ZAREMBA 1931; NA GÓRALSKICH 2002, NOWAK 1989), położonej pod Babią Górą wsi Zawoja (S. Rak), gwarą orawską (np. GROBARCZYK 2001), spiską (M. Balara), pienińską (A. Dziedzina-

Wiwer), limanowską (PIWOWARCZYK [ok. 2000], PTASZEK 2004), a nawet jeszcze góralską, choć nieodległą już od Krakowa gwarą miasteczka Pcimia (GODAWA 2001).

4. Zróżnicowanie gatunkowe i zakresy używania gwary (?)

A zatem, po zarysowaniu rozprzestrzenienia i zróżnicowania geograficznego piśmiennictwa śląskiego i podhalańskiego/góralskiego, przedstawić wypada zróżnicowanie gatunkowe i zakres używania "śląskiego" i "góralskiego".

a) gatunki "ludowe"; gawędziarstwo

Górnośląscy pisarze z upodobaniem nawiązują do tradycyjnej gawędy czy facecji. Tego rodzaju literaturę reprezentują opowieści S. KOSZYKA (1959), a współcześnie J. Wadas, B. DZIERŻAWA (2000, 2001), M. LELONEK (1999, 2000), R. Paciok, A. MYSZYŃSKA (1999).

Dobry przegląd krótkich form narracyjnych "literatury podhalańskiej" zawiera antologia *Gawędy Skalnego Podhala* (WNUK 1975), a współcześnie duże walory mają utwory J. Pitonia.

b) "literatura wysoka"

Pisarze bardzo często poruszali problem głoszonego przez dyskurs dominujący nieobsługiwania przez gwary wyższych rejestrów stylistycznych. Tworząc poezję i prozę o większych walorach estetycznych tym samym zaprzeczali wspomnianej tezie.

Gdzieś blisko "prawdy życia", ale zarazem w sferze literatury wysokiej lokuje się twórczość Stanisława Witkiewicza, który gwarę góralską wyzyskał literacko w książce *Na przełęczy* (1891). Bogatą historię poezji podhalańskiej, w tym gwarowej przedstawia A. BRZOWSKA-KRAJKA (1989).

α) "Wydoskonaleniu" każdego języka zawsze służą tłumaczenia.

Na Śląsku już pod koniec XIX w. dokonywano parodystycznych tłumaczeń m. in. Schillera, ale było to robione *na spas*, 'dla żartu' (HAASE 2002). Aby jednak podnieść prestiż gwary, dokonuje się współcześnie poważniejszych przedsięwzięć. Nie są one skoordynowane, nie są też ożywiane tymi samymi ideami, nie odzęgają się również od funkcji ludycznych.

Marian MAKULA dokonał scenicznych adaptacji *Zemsty* Aleksandra Fredry i *Ożenku* (*Свадьба*) N. Gogola (1998, 2001). Marek SZOŁTYSEK,

nauczyciel historii z Rybnika, po ogromnym sukcesie, także komercyjnym, *Biblia Ślązoka* (2000), gdzie strawestował lub przełożył kilkanaście scen / historii biblijnych i zestawił je z historią Śląska, odwołując się do słynnego zdania Mikołaja Reja, “iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”, napisał książkę *Ślązoki nie gęsi* (2002). Zawiera ona fragmenty *Odysei* (*Na konia pozór dejcie Trojoki*), *Obrony Sokratesa* (*Umrzić sie werci*), *Żywotów...* Diogenesa Laertiosa, *Biblia* (*Pieśniczka nad Pieśniczkami*, *Eklejzastes – Wszystko je psinco i bele co*, *Magnificat*), *Quo vadis* H. Sienkiewicza, *Złotej legendy*, *Wyznań św. Augustyna*, *Pieśni słonecznej* św. Franciszka, *Pieśni o Rolandzie*, *Dekameronu*, fraszek Jana Kochanowskiego, *Don Kichota*, *Myśli Pascala*, *Podróży Guliwera*, *Małego księcia*, *Przygód dobrego wojaka Szwejka*, *Ani z Zielonego Wzgórza*, *Hobbita*, *Kubusia Puchatka* aż do *Harry’ego Pottera* i *Kamienia Filozoficznego* (*Bajtel z furgającą mietlą*). Do tego *Czerwony Kapturek*, *Romeo i Julia* oraz komiks o bohaterach dowcipów Antku i Francku.

Idea pomocności przekładu biblijnego w celu stworzenia języka literackiego nie jest nowa. Księgę *Rodzaju* więc “pszetuplikowou na jynzyk s’loonski Szwager z Laband” (Ireneusz Czaja).

Gwara podhalańska (jak każda gwara w pewien sposób archaiczna) urzekła już pod koniec XIX w. swym surowym pięknem i echemi wspinałej, klasycznej staropolszczyzny. Literat niegóralskiego pochodzenia Michał Pawlikowski uznał ją za właściwą do przekładania *Iliady* Homera:

„jedyna polska żywa mowa epicka wykształcona, raczej zachowana na warunkach bytu staroświeckich, o pysznym stylu – to mowa ludu góralskiego [...] urodzona [...] na reminiscencyach tradycyjnych wojen szwedzkich i na fantazyi zbójnika, czerpanej z żywej natury” (PAWLIKOWSKI 1909, 493–494).

Nie było to jednak pierwsze przedsięwzięcie translatorskie tego rodzaju. Wcześniej wspomniany już S. Witkiewicz, po części w celach doskonalenia etycznego ludu przetłumaczył na gwara podhalańską fragmenty *Kwiatków świętego Franciszka*, bajkę bretońską *Ociec Nędza* i utwór Lwa Tołstoja *Cem ludzie żyjom* (*Чем люди живым*). Komедie Moliera, również *Zemstę* Fredry i inne przełożył J. GUTT-MOSTOWY z Poronina (2003). Cieszą się one dużą popularnością.

Dużym zaskoczeniem, ale i wydarzeniem było również stworzenie w stosunkowo krótkim czasie przekładu najpierw Ewangelii, a następnie całego Nowego Testamentu na gwara “górali skalnopedhalańskich z Zako-

panego” (EWPODH i NTPODH). Można wykazać wiele niedostatków natury translatologicznej i językowej, niemniej jednak z punktu widzenia tworenia się (?) języka jest to fakt istotny, o czym niżej.

β) twórczość oryginalna

Być może przekłady lepiej pokazują “sprawność” systemu dotychczas uważanego za “słabszy”. Niemniej jednak należy podkreślić, że wiele osób z Górnego Śląska, jak również z Podhala tworzy literaturę o wysokim poziomie artyzmu, interesującą krytykę i chętnie czytana.

Warci wspomnienia są śląscy poeci J. WĄTROBA (2001), W. BUGLA (2001), H. KAŁUŻA (2003), a ze współczesnych poetów podhalańskich F. Łojas-Kośla i F. Bachleda-Księżdzularz.

Interesującą prozą, językiem w pewnym stopniu przez siebie wykreowanym pisze opowiadania i miniatury historyczne B. PAŹDZIÓR (1997, 2003). Jego książki warte są osobnego omówienia.

Jeszcze bardziej oryginalnym pomysłem była książka ks. prof. J. TISCHNERA (1931–2000) *Historia filozofii po góralsku* (1997). Wygłaszał on również niekiedy kazania gwarą (2003).

c) publicystyka, Kościół, nauka

I na Śląsku, i na Podhalu kwitnie twórczość kabaretowa i satyryczna. Pisane do prasy i wygłaszane w rozgłośniach radiowych są też jednak felietony o jak najbardziej poważnej wymowie. Ceniony był ks. Klemens Kosyrzyk (1912–1975) na łamach poczytnego katolickiego tygodnika “Gość Niedzielny” w l. 1945–1951 (KOSYRCZYK 1994). Obecnie jednym z ciekawszych twórców jest Eugeniusz Kosmała (*Ojgyn z Pnioków*), który teksty swoje czytał w Radiu Piekary. Swobodnie po śląsku rozmawia się również na falach Radia Vanessa i internetowego Radia Wesoły Hannys, a po góralsku np. w zakopiańskim Radiu Alex. Na Śląsku powstają nowe formy muzyczne, inspirowane *szlagrami* ‘hitami’ z Niemiec i rytмами latynoamerykańskimi, na Podhalu niekiedy do tradycyjnej muzyki dołącza rock (należy wspomnieć ciekawy poetycko i muzycznie zespół “Rzoz” z Bukowiny Tatrzańskiej).

Najostrzejszym piórem na Podhalu dysponuje W. Czubernatowa, a na tematy polityczne i społeczne wypowiada się na łamach “Dziennika Polskiego” prof. S. A. HODOROWICZ (2004).

“Standardy” górnośląski i podhalański często obecne są w środkach masowego przekazu. Od końca lat 80. coraz częściej można było mówić “po swojemu”, równocześnie “efekt swojskości”, funkcję identyfikacyjną

mowy rodzinnej wykorzystywała reklama. Turyści (Polacy na Podhalu, reemigranci lub Ślązacy przyjeżdżający z Niemiec w odwiedziny) chętnie widzą “gwarowe” restauracyjne menu z wierszowanymi hasłami i nazwami potraw.

Także szkoła, zarządzana przez samorządy, lepiej pełni funkcję socjalizacyjną i integrującą lokalne społeczności. Rzadziej bywa środkiem nacisku państwa, nie ma już w zasadzie przypadków “potępiania” i “tępienia” gwary – prymarnego kodu wielu uczniów.

Górale zaczęli się posługiwać gwarą w Kościele. Najpierw były to pieśni bożonarodzeniowe (kolędy, pastorałki), które naturalnie współgrały z pasterskimi tradycjami regionu, później pieśni pielgrzymkowe, obecnie w kilku kościołach w liturgii słowa używa się “gwary skalnopodhalańskiej” EWPODH i NTPODH. Na Śląsku tego rodzaju zabiegi mają o wiele mniejszy zasięg, ale były notowane.

Napisano po śląsku naukowe prace botaniczne i etnograficzne (KUFA 2005).

6. Poczucie narodowe

Deklaracje narodowościowe wspomnianych twórców i użytkowników omawianych kodów nie są jednorodne (zob. np. NIJAKOWSKI 2004), ale w działaniach na rzecz utrwalenia tradycji w mowie przodków wszyscy są raczej zgodni.

7. Deklaracje “językowości”

Przekonanie, że (górn)śląski jest językiem jest dość powszechne i wyraziło się w deklaracjach spisu powszechnego. Ponieważ jest to sytuacja nowa i w pewien sposób “nieoczekiwana”, budzi ona rozmaite reakcje.

“Badania socjolingwistyczne wskazują na szerzący się pogląd o gwarrze śląskiej jako odrębnym języku słowiańskim. Podkreśla się wszelkie kontrasty z polszczyzną ogólną, niepomniernie do stanu faktycznego uwydatnia się tzw. wpływy morawskie (nie mówię tu o gwarach laskich ani o Zaolziu) i oczywiście niemieckie. Polski charakter gwar śląskich jest w ten sposób ‘ideologicznie’ rozrzedzany” (WYDERKA 2003, 505).

Niekiedy nawet w środowiskach naukowych nad analizą górę biorą emocje. Wspomnienie w wywiadzie artykułu prof. G. Hentschela rozważającego kwestie istnienia języków: śląskiego, podhalańskiego i mazurskiego

wywołało oburzenie prof. L. Moszyńskiego, a wizja “rozpadu” i “dezintegracji” języka polskiego określana jest jako “apokaliptyczna”.

“Jednolity język polski, jednoczący od średniowiecza polski naród, takich tendencji rozpadowych nie wykazuje” (MOSZYŃSKI 2003, 338).

W. Mańczak wprost mówi o celowym działaniu na szkodę narodu polskiego w odniesieniu do S. Ramuła:

“głoszeniem swej błędnej tezy wspiera propagandę niemiecką, i tym samym występuje przeciw własnemu narodowi, który Niemcy usiłowali wynarodowić. A tymczasem propaganda niemiecka utrzymująca, że na ziemiach polskich mieszkają cztery narody: Ślązacy, Polacy, Kaszubi i Mazurzy, była niezwykle skuteczna, jak tego dowiodły plebiscyty przeprowadzone po I wojnie światowej: niemal wszyscy Mazurzy i bardzo liczni Ślązacy uwierzyli niestety, że nie są Polakami. Co gorsza, do dziś są w Polsce ludzie, którzy wymienione twierdzenie propagandy niemieckiej biorą za dobrą monetę” (MAŃCZAK 2002, 74).

Istnieją podejścia mówiące, że:

“to nie język przyczynia się do powstania wspólnoty narodowej, ale właśnie realizowany przez elity projekt takiej wspólnoty jest najważniejszym czynnikiem decydującym o postaci i przemianach danego idiomu” (MOLAS 2004, 298).

W tym kontekście najsilniejszą deklaracją w sferze publicznej było zgłoszenie języka śląskiego do PolBLUL (Unii Języków Regionalnych i Mniejszościowych w Polsce), dokonane 13 XII 2003 r. przez Andrzeja Rocznika z ramienia Ruchu Autonomii Śląska.

Jak zadeklarowany język śląski będzie się rozwijał – zobaczymy.

Trwają również spory terminologiczne. Najostrzejszy z nich wiodą uczeni z dwóch “paradygmatów”: T. KAMUSELLA (2001) (*ethnic studies*), piszący o “kreolu górnośląskim” i B. Wyderka (socjolingwista i dialektolog) (zob. WYDERKA 2004). Samo słowo “gwara” jest XIX-wieczną pożyczką z dialektów do języka ogólnego, a w dialektach bywało ono synonimem języka, więc po części spór o to czy “gwara” jest “językiem” jest od początku niezbyt trafnie “ustawiony”.

“Powyższy stan rzeczy, a mianowicie, że te góralskie gwary są na wskroś polskie, nigdzie nie był w językoznawczej literaturze kwestionowany” –

piisał w 1941 r. prof. Kazimierz Nitsch, indagowany przez hitlerowską policję (NITSCH 1989, 85).

Tymczasem w obiegu potocznym, nie obciążonym świadomością i refleksją historyczną terminy “język śląski” i “język podhalański/góralski” właściwie już funkcjonują. Określenie “język góralski” nie jest w ogóle kontrowersyjne i możemy je spotkać nawet w tygodniku o poglądach raczej prawicowych

Teraz Maria Mateja-Torbiasz (właśc. Torbiarz. – A. C.) zamierza przełożyć na gwara góralską Apokalipsę św. Jana. Tym samym prace nad Nowym Testamentem dobiegną końca. Poetka nie wyklucza też, że przełoży na język góralski cały Stary Testament (podkreśl. A. C.) (DRWAŁ 2004).

Co oczywiste, deklaracje wartości mowy rodzinnej (ale tu nie wprost wobec języka literackiego) wyrażono przy okazji powstania EWPODH:

“To przecie i świnynty Pieter godoł po swojemu, bo słuźonco na dzieźnińcu Pylota po mowie go poznała. Niekze ta mowa ojców i braci i moja gwara podhalańsko, we ftoryj załubiytek sie na śmierzc, bedzie brano na ryncie i pokazowano światu” (ZAZEL 2002, 5).

Wzruszenia tym, że pisze po domowemu, po śląsku nie kryje także H. Kałuża:

“Juz cas, coby chmy łotwarli gamba! Juz cas, coby chmy zacōni śpiywać całą dusą nasā ślōnskoł piejśń, we chtovej schowane jes całe nase zyciy. Juz cas łotworzić dwiryzi do ślōnskygo serca. Juz cas – bo i tak za nieskoro. Nie nołlezy sie stydzić tego, co dziejś tã na samy dnie lujdzkyj łosobowojści drzymie zaplejśniale i schuchrzałe [...]

Juz cas łotworzić dusā – niech śpiywoł jak ino umiy, niech płace, niech sie raduje, niech z bolejsći urzykoł, niech je łōna w końcu słysanoł.

[...] ślōnskoł mowo [...] casy to ludzie myśła, ize ty sie mozesz przidać ino do wicow to Antku i Francku. Nic wyincej łod ciebie moga nie chcieć, na nic nie banać cekać. Ślōnskoł mowo, łodezwi sie gojśniyj, choćby cie zołdyn nie chcioł suchać. To nic, nic to nie znacy. Zacni śpiywać rots yntlich swojy włołsne nuty. Śpiywej – nie stydź sie!

A choćby cie, ślōnskoł mowo, zołdyn najziymi nie słyszoł, to i tak jes jescyk chtojś, chto cie usłysy i chto sie nad tobą pochyli – to twōj nołwierniejszy ze wiarnych, Pōn Bōcek rōztomyły. Łobudź sie, mowo ślōnskoł, ściep te swojy postrōnki i kajdany zielazne, stōń na nogi, ło-

bejrz sie – są tacy, co ci jescyk przają mocno. Nie dej sie zagusyć ani zagajsić – śpiywać zacni!” (KAŁUŻA 2003, 10–11).

Chłodne naukowe analizy na nic się tu nie zdadzą.

8. Zabiegi kodyfikacyjne

Śląskie próby skodyfikowania pisowni i ujednoczenia opisywałem już wcześniej (CZESAK 2004). Sytuacja się rozwija. Wspomniany A. Rocznik chce przez skoordynowany ruch wydawniczy (jak w przypadku języka polskiego w XVI w.) doprowadzić do upowszechnienia się pewnych norm (innych niż dotychczasowe, nie dość różne od polskiego języka literackiego):

“Ślonsko szpracha wrywo sie ku kodyfikacyje, ino na profesorów niy ma co tukej rachować. Godajom co niy poradzom, eli niy miarkujom. Beztóż ino pisanim fest wiela ludziów poradzi ślonsko godka szrajbowano łostawić drugim generacyjom. I ku tymu wszystkich smowiom” (ROCZNIK 2004, 5).

Ustaleniem wspólnej pisowni podhalańskiej zajmowano się już przed wojną (USTALENIE 1938), obecnie sprzyja temu istnienie w Nowym Targu szkoły wyższej i nawiązanie współpracy między uczonymi polonistami dialektologami a twórcami (KAŚ, SIKORA 2004).

9. Podsumowanie

Wydaje się, że omawiane systemy językowe, ciągle poszerzając zakres swego występowania, spełniają już kryteria, by nazwać je mikrojęzykami literackimi w rozumieniu A. Duliczenki.

Mimo to chciałbym na zakończenie przypomnieć i poddać pod dyskusję inną propozycję terminologiczną. Obecnie wydaje mi się ona przystawać do sytuacji obu omawianych dialektów.

“Where a dialect comes to be used in a conventional form for particular functions of the literary language, but without attaining more than local currency, it may be legitimate to speak of a ‘literary dialect’” (AUTY 1958, 48, cyt. za: ALBIJANIĆ 1985, 121).

Bibliografia

- ALBIJANIĆ, A. 1985: The Demise of Serbian Church Slavic and the Advent of the Slaveno-Serbski Literary Dialect. In: *The Formation of the Slavonic Literary Languages. Proceedings of a Conference Held in Memory of Robert Auty and Anne Pennington at Oxford 6-11 July 1981*. Ed. by G. Stone and D. Worth. Columbus, Ohio, p. 115–123 [= UCLA Slavic Studies 11]
- AUTY, R. 1958: Some Thoughts on the History of Literary Languages. In: *Cercetări de lingvistică (Mélanges linguistiques offerts à Emil Petrovici par ses amis étrangers à l'occasion de son soixantième anniversaire)*, III. Cluj, p. 45–51
- BARTYLLA-BLANKE, A. 2000: *Ród. Przyczynek w sprawie śląskiej*. [Krapkowice]
- BRZOWSKA-KRAJKA, A. 1989: *Stare i nowe nuty na góralskich gęślakach. O ludowej poezji podhalańskiej (1945–1980)*. Warszawa
- BUGLA, W. 2001: *Pod zajlbanom. Wiersze gwarowe*. Racibórz / Radlin
- CZESAK, A. 2003: Czy możliwa jest Biblia po śląsku? Stereotypy Ślązaków i ich mowy. In: *Stereotyp a przekład*. Pod red. U. Kropiwiec, M. Filipowicz-Rudek, J. Koniecznej-Twardzikowej. Kraków, s. 69–78 [Między Oryginałem a Przekładem VIII]
- CZESAK, A. 2004: Ślązacy w poszukiwaniu języka. In: *Przegląd Polonijny XXX*, z. 3 (113), s. 105–111
- CZUBERNATOWA, W. 2003: *Ugwarzania w cornyj izbie*. Kraków
- CZUBERNATOWA, W., TISCHNER, ks. J. 2001: *Wieści ze słuchanicy*. Kraków
- DEJNA, K. 1992: W sprawie “statusu języka kaszubskiego”. In: *Problem statusu językowego kaszubszczyzny. Materiały z sesji popularnonaukowej 17 X 1991*. Red. nauk. E. Breza. Gdańsk, s. 29–34
- DRWAŁ, K. 2004: Powstaje Biblia po góralsku. In: *Niedziela*, nr 13, (<http://www.niedziela.pl/xml.php?wyd=nd&nr=17&doc=nd200413.xml>)
- DRWIĘGA, J. 2001: *Okragły rok. Praca zbiorowa uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum w Zimnicach Wielkich*. Wybór, wstęp i korekta J. Drwięga. Zimnice Wielkie

- DULICZENKO 2003 – A. Д. Дуличенко: *Языки этнических меньшинств и языки региональные (региолекты): некоторые методологические аспекты*. In: *Яęzyки mniejszości...*, s. 27–39
- DZIERŻAWA, B. 2000: *Utopek z Wielopola*. Wyd. 2. Żory
- DZIERŻAWA, B. 2001: *Z biegiem Rudy*. Chorzów
- EWPODH: *Ewangelie w przekładzie Marii Matejowej Torbiarz na gwara górali skalnopodhalańskich z Zakopanego*. Praca studyjna na podstawie Biblii Tysiąclecia Wydawnictwo Pallottinum 1982. Poznań / Zakopane Krzeptówki 2002
- FRYSZTACKI, K. (red.) 1998: *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*. Kraków
- FURDAL, A. 2002: Dialekt czy język – problem nie tylko lingwistyczny. In: *Studia dialektologiczne*, II. Pod red. J. Okoniowej i B. Dunaja. Kraków, s. 37–41 [Prace IJP PAN 114]
- GODAWA, ks. M. 2001: *Cyś widzioł potok...* Pcim
- GÓRNIKOWSKA-ZWOLAK, E. 2000: *Szkic do portretu Ślązaczki. Refleksja feministyczna*. Przy współpracy A. Tobor. Katowice
- GROBARCZYK, I. 2001: *Gawędy orawskie*. Kraków
- GUTT-MOSTOWY, J. 1998: *Gwara o gwarze*. Kraków
- GUTT-MOSTOWY, J. 2003: *Utwory sceniczne po góralsku. Adaptacje. Utwory własne. Utwory obrzędowe*. Oprac. J. Gutt-Mostowy. Językowo zredagował i wstępem opatrzył J. Kaś. Kraków
- HAASE 2002: *Tak na spas übersetzowane. Doktora Haasego żartobliwe spolszczenia poezji niemieckiej*. Oprac. P. Obrączka. Opole
- HENTSCHEL, G. 2002: Czy mogą powstać śląski, kaszubski albo góralski język nieliteracki? In: *Język w przestrzeni społecznej*. Red. nauk. S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk. Opole, s. 83–91
- HODOROWICZ, S. A., 2004: *Słownik gwary górali Skalnego Podhala*. Nowy Targ
- INHALTE 2003: <http://www.vda-sachsen.de/Inhalte/Forum2003.htm>
- JĘZYKI MNIEJSZOŚCI...: *Języki mniejszości i języki regionalne*. Pod red. E. Wrocławskiej i J. Zieniukowej. Warszawa 2003 [= Język na Pograniczach 24]
- KADŁUBIEC, K. 2002: *Skoro zapómniane. O radościach i smutkach starej Karwiny*. Karwina

- KALUŻA, H., SVD, 2003: *Nasa ślōnskot dusa*. Brynica
- KAMUSELLA, T. 2001: *Schlonszsko, Horní Slezscko, Oberschlesien, Górny Ślask. Esej o regionie i jego mieszkańcach*. Elbląg [= Biblioteka Spraw Politycznych III]
- KAMUSELLA, T. 2003: *Codziennosc komunikacyjno-językowa na obszarze historycznego Górnego Śląska* [komputeropis udostępniony przez Autora]
- KAWALEC, K. 2004: Rewizjonizm historyczny w internetowej propagandzie śląskiego ruchu separatystycznego. In: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* LIX, nr 4, s. 483–496 (<http://www.polskislask.republika.pl/kawalec.html>)
- KAŚ, J., K. SIKORA 2004: Ortografia podhalańska – problemy podstawowe i propozycje rozwiązań. In: *Edukacja regionalna na Podtatrze. Ścieżki i manowce*. Pod red. A. Mlekođaj. Nowy Targ, s. 17–51
- KLESZCZ, K. 2002: Zapożyczenia niemieckie w gwarach śląskich. In: *Z polskich studiów slawistycznych, seria 10. Językoznawstwo*. Prace na XIII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Lublanie 2003. Warszawa, s. 89–99
- KLON, Z. 1970: Dialekt. In: *Ziemia rybnicko-wodzistawska*. Pod red. J. Ligęzy. Katowice, s. 111–119
- KOSYRCZYK, ks. K. 1994: *Gawędy Stacha Kropiciela*. Do druku zebrał i oprac. Ks. Prał. J. Smandziuch. Katowice
- KOSZYK, S. (oprac.) 1959: *Pogwarki opolskie. Wesole Go^udki i statecne łosprowki jakotez rōztomajte śpiywki ze stron łodrzańskich*. Katowice
- KOWALSKA, A. 2002: *Z badań nad dziejami języka polskiego na Górnym Śląsku*. Materiały do druku przygotowali J. Kowalski, J. Śliwiok. Katowice
- KUFA, J. 2005: Sałasznictwo w Beskidach (łod miyszanio po rozsad). In: *Sałasznictwo w Beskidach*. Red. L. Richter i J. Szymik, Czeski Cieszyn, s. 7–13
- KULISZ, J. 2002: Potrzebujemy języka. In: *Echo Ślonska*, 3_01/2002 (http://www.echoslonska.com/0201/debata/020103db_JozekKulisz_Potrzebujemyjęzyka.htm)
- KUŚKA, E. 2003: *Tak tu bywało*. Jastrzębie Zdrój
- KUŚKA, E. 2005: *Skąd sie bierom diobły*. Jastrzębie Zdrój

- LABOCHA, J. 1997: *Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim. Zagadnienia językowe*. Kraków
- LABOCHA, J. 2003: Polszczyzna zaolziańska w odmianie oficjalnej. In: *Języki mniejszości...*, s. 441–449
- LELONEK, M. 1999: *Cila klacho*. Rybnik
- LELONEK, M. 2000: *Klachula Cila*. Chorzów
- LIGOŃ, S. (Karlik z Kocindra) 1957: *Bery i bojki śląskie*. Katowice
- LUBAŚ, W. 1998: Czy powstanie śląski język literacki? In: *Język Polski LXXVIII*, z. 1–2, s. 49–56
- LUBAŚ, W. 2000: Co jest teraz ważne w polskiej polityce językowej? In: *Socjolingwistyka XVI*, s. 111–120
- ŁĘCKI et al. 1992: K. Łęcki, J. Wódz, K. Wódz, P. Wróblewski. *Świat społeczny Ślązaków. Rekonstrukcja treści świadomości potocznej*. Katowice
- ŁOPATA, H. "Topór Kapac" 2004: *Między Zoniówkom a Budzówym Wyrchym*. Kraków
- ŁOJAS-KOŚLA, F. 2004: *Rodowe dziedzictwo*. Poronin
- MAKULA, M. 1998: *Pomsta. Libretto musicalu w śląskiej gwarze w czterech aktach wierszem na podstawie "Zemsty" Aleksandra Fredry z muzyką Katarzyny Gaertner*. Ruda Śląska
- MAKULA, M. 2001: *Libretto musicalu Zolyty wierszem w śląskiej gwarze z inspiracji "Ożenku" Mikołaja Gogola*. Chorzów
- MAŃCZAK, W. 2002: Czy istnieje kaszubski język. In: W. Mańczak. *O pochodzeniu i dialekcie Kaszubów*. Gdańsk, s. 67–75 [pierwotny druk: 1995]
- MENZEL, T., G. HENTSCHEL 2003: *Wörterbuch der deutschen Lehnwörter im Teschener Dialekt des Polnischen*. Unter Mitarbeit P. Jančák und J. Balhar. Oldenburg [= *Studia Slavica Oldenburgensia* 10]
- MOLAS, J. 2004: Język narodowy jako wypadkowa procesów narodotwórczych (reinterpretacja relacji języka a naród w ujęciu Dubravka Škiljana). In: *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 39, s. 285–300
- MORCINIEC, N. 2002: Wieloetniczność w historii Śląska na przykładzie polsko-niemieckich stosunków językowych. In: *Silesia Philologica. I Kongres Germanistyki Wrocławskiej*. Pod red. M. Hołuba. Wrocław, s. 27–35 [= *Acta Universitatis Wratislaviensis*, № 2386]

- MOSZYŃSKI, L. 2003: Glosa do wypowiedzi profesora Władysława Lubasia w prasie słoweńskiej na temat rozpadu języka polskiego. In: *Język Polski LXXXIII*, z. 4–5, s. 338–339
- MYSZYŃSKA, A. 1999: *Śląskie Rozprawianie*. Biała Prudnicka
- NA GÓRALSKICH 2002: W. Prochownik, M. Grzegorek, K. Paciorek. *Na Góralskich Posiadach*. Wieprz
- NIJAKOWSKI, L. (red.) 2004: *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodość śląska?* Warszawa
- NITSCH, K. 1939: *Dialekty polskie Śląska*. Część I. Wydanie drugie. Kraków [= Polska Akademia Umiejętności. Wydawnictwa Śląskie. Prace Językowe 5] [wyd. 1: 1909]
- NITSCH, K. 1989: Gwara góralska a język polski [tłum. z niem. S. Urbańczyk]. In: *Język Polski LXIX*, z. 3–5, s. 82–85 [opinia na żądanie władz niemieckich z 22 VI 1941 r.].
- NOWAK, J. K. 1989: *Godki z Grojca dziadka i babki nieboscyków Panie, łodpuś jim ta grzychy*. Warszawa
- NTPODH: *Nowy Testament w przekładzie Marii Matejowej Torbiarz na gwargę górali skalnopodhalańskich z Zakopanego. Praca studyjna na podstawie Biblii Tysiąclecia Wydawnictwo Pallottinum 1982. Poznań / Zakopane Krzeptówki 2005*
- OKONIOWA, J. 2002: Stan badań i perspektywy prac leksykograficznych nad językiem polskiego Podhala. In: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 10. Językoznawstwo. Prace na XIII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Lublanie 2003. Warszawa, s. 161–165
- OLESCH, R. 1958: *Der Wortschatz der polnischen Mundart von Sankt Annaberg*, 1. Teil, Wiesbaden [= Veröffentlichungen der Abteilung für slavische Sprachen und Literaturen des Osteuropa-Instituts (Slavisches Seminar) an der Freien Universität Berlin, hrsg. von M. Vasmer, Band 17]
- OLESCH, R., 1999: Język polski na Górnym Śląsku i jego stosunek do języka niemieckiego. Tłum. J. Goczoł. In: *Kalendarz Opolski 1999*, 99–106 [oryg.: 1979]
- ONDRUSZ, J. 1963: *Śląskie opowieści ludowe*. Ostrawa
- PAWLIKOWSKI, M. 1909: O wojnie Greków z Trojami (Fragmenta). In: *Lamus*, s. 493–508
- PAŹDZIOR, B. 1997: *Radaś pochylono*. Siemianowice Śląskie

- PAŹDZIÓR, B. 2003: *Dębina. Śląskie bajdy*. Siemianowice Śląskie
- PIEGZA, K. 1971: *Opowiadania beskidzkie*. Ostrava
- PIEGZA, K. 1975: *Tam pod Kozubową. Jabłonkowskie opowieści ludowe*. Ostrava
- PIEGZA, K. 1979: *Sękaci ludzie*. Ostrava [wyd. 1: 1960]
- PITOŃ, J. 1997: *Moje bajdy*. Kraków
- PITOŃ, J. 2000: *Holni ludzie*. Kraków
- PITOŃ, J. 2002: *Lecom roki*. Kraków
- PIWOWARCZYK, K. [ok. 2000]: *Pomiędzy Cietniem a Kostrzą. Opowiadania, wiersze, obrazki sceniczne, w gwarze mieszkańców wsi położonych pomiędzy górami Ciecień i Kostrza, w Gminie Jodłownik, w północnej części Beskidu Wyspowego*. Tarnów
- PLUTA, F. 2002: *Dialekt śląski w literaturze polskiej*. In: *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*. Pod red. S. Gali. Łódź, s. 393–402
- PODHALE 2000: *Podhale. Tradycja we współczesnej wsi*. Praca zbiorowa pod red. D. Tylkowej. Kraków [= Biblioteka Etnografii Polskiej 55]
- POPIOŁEK, B. 2005: *Język serbski na przełomie wieków*. In: *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*. Pod red. M. Dąbrowskiej-Partyki. Kraków
- PTASZEK, S. 2004: *Opowieści z dawnych lat*. Pasierbiec
- ROCZNIK, A. 2004: *Łódź wydawce*. In: J. Buczyński. *Bojdy ślonskie*. Górny Śląsk [Zabrze], s. 5.
- RUCKI, J. [1999]: *By uchronić od zapomnienia. Zbiór wspomnień z młodości w gwarze zakątki istebniańskiego*. Cieszyn
- SAJDOK, K. 1995: *Podróż do źródeł śląskiej tradycji*. Mysłowice
- SIMONIDES, D. 1967: *Bery śmieszne i uciężne. Humor śląski*. Opole
- SIMONIDES 1975: *Gadka za gadką. 300 podań, bajek i anegdot z Górnego Śląska*. Zebrali i oprac. D. Simonides i J. Ligęza. Opole
- SIMONIDES, D. 1988: *Od kolebki do grobu. Śląskie wierzenia, zwyczaje i obrzędy rodzinne w XIX wieku*. Opole

- SKUDRZYKOWA, A., J. TAMBOR, K. URBAN, O. WOLIŃSKA 2001: *Gwara śląska – świadectwo kultury, narzędzie komunikacji. Sytuacja językowa w miastach Górnego Śląska*. Katowice
- SMOLIŃSKA, T. (oprac.) 2004: *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie*. Wypisy. Opole
- SPOROŃ, H. 2004: Śląski – język czy gwara? In: H. Sporoń. *W poszukiwaniu historycznej prawdy*. Lublin, s. 82–83
- STIEBER, Z. 1974: Problem językowej i etnicznej odrębności Podhala. In: Z. Stieber. *Świat językowy Słowian*. Warszawa, s. 393–406 [pierwotny wydanie: 1947]
- SZELIGA, W., przy współudziale D. Kadłubca 1997: *Tam około Bogumina. Obrazy z życia autochtonicznej ludności północnego Zaozłzia*. Czeski Cieszyn
- SZOŁTYSEK, M. 2000: *Biblia Ślązoka*. Rybnik
- SZOŁTYSEK, M. 2002: *Ślązoki nie gęsi, czyli konski nojfajnijszych ksiązek na świecie przetonaczone na śląsko godka*. Rybnik
- ŚMIEŁOWSKA, M. 1999: *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim. Procesy kształtowania tożsamości i relacji międzygrupowych*. Opole [= Uniwersytet Opolski, Studia i Monografie nr 277]
- TAMBOR, J. (red.) 2002: *Gwara śląska – świadectwo kultury, narzędzie komunikacji. Teksty*. Katowice
- TATRYNET: http://raven.tatrynet.pl/cgi-bin/tp/wza.pl?rok=02&nr=tp30&dzial=07&nazwa_a=07a51n3002.html
- TISCHNER, J. 1997: *Historia filozofii po góralsku*. Kraków
- TISCHNER, ks. J. 2003: *Słowo o ślebodzie. Kazania spod Turbacza 1981–1997*. Zebrał i oprac. K. Tischner, posłowie W. Bonowicz. Kraków
- TWOREK, A. 2003: Die Sprachen Schlesiens. Konstante Mischdialekte? In: *Rocznik Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego* (1), Wrocław, s. 125–135 [= Acta Universitatis Wratislaviensis No 2499]
- USTALENIE 1938: Ustalenie ortografii podhalańskiej. In: *Język Polski* XXIII, z. 1, s. 31–32
- WĄTROBA, J. 2001: *To było wczora*. Jasienica
- WICHERKIEWICZ, T. 2003: Języki mniejszościowe i regionalne w Europie – problemy typologii. In: *Języki mniejszości...*, s. 73–78

- WIDERA, A. 1978: *Od Cieszyna do Gogolina. Gawędy, baśnie, legendy*. Opole
- WITKIEWICZ, S. 1963: *Pisma tatrzańskie*. T. 1–2. Kraków
- WNUK W. (red.) 1975: *Gawędy Skalnego Podhala*. Wyd. 3. Kraków [wyd. 1: 1960]
- W OBRONIE...: *W obronie mowy śląskiej*. Oprac. i tłum. J. Burka na podstawie broszurki z roku 1918 pt. Odezwa "Towarzystwa Oświaty na Śląsku imienia św. Jacka" na wywody pana ministra kultury dr Schmidta dotyczących [! – A. C.] tzw. "Wasserpölnisch" na Górnym Śląsku. [Racibórz, 1994]
- WONS, D. 2001: *Hanzlik i Gryjtka*. Zębówice
- WYDERKA, B. 1998: Zadania dialektologii wobec przemian społecznych i językowych na Śląsku. In: *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii* Pod red. S. Gali. Łódź, s. 143–151
- WYDERKA, B. 2003: Śląsk jako region językowy. In: *Języki mniejszości...*, s. 501–509
- WYDERKA, B. 2004: Język, dialekt czy kreol? In: *Nijakowski 2004*, s. 187–215
- ZAREMBA, J. A. 1931: *Stare pogodki gorolskie łódzkie*. Zbier. I. Żywiec
- ZAREMBA, A. 1988: Literackie języki regionalne w Polsce? In: *Język Polski* LXVIII, z. 2–3, s. 76–86
- ZAZEL, ks. W. 2002: *I*. Słowo wprowadzające. In: EWPODH, s. 5–6

Aneksy

I. Górny Śląsk, poezja

Nasza mowa

Już Cie kiejs zapomnieć chcieli
 Wyrwać ze historje kart
 Bo to oni władza mieli
 A ty byłaś dło nich "żart"

Już Cie kiejs zamordowali
 Tysionc razy ustawami
 Yno żodyn tego nie zgod
 Że i tak zostaniesz z nami

Czy to w szkole, na muzyce
Przi robocie, na praktyce
Byłaś zawsze miyndzy nami
Choć godomy jynzykami
Chocioż momy wykształcyni
Z uniwerku i ze siyni
I choć momy doktoraty
Nie bojymy sie łopaty
Ty nom zawsze pomagalaś

I otuchy dodowałaś
Byłaś z nami cołki czas
Jak prastary śłoński las
Ty istniejesz, tyś jest żywo
Tak po śłońsku sie nazywo
Jak godomy od stuleci
Szczewik, lauba, bombon, Ecik...
Eduлик
<http://www.slonzoki.de/>

II. Górny Śląsk, publicystyka

Nale, wice wicami a sam sie juzaś mele. Roztomajte gupoty szrajbujom. Choby telko ksionzka "Historia narodu śląskiego". Jedyn diosecki angyjber, niycytaty, niypisaty (ślonski "niypodległościowiec", kiery ino nom gańba robi) wypokopioł ci bōł telkie gupoty, iże niy godzi sie sam bali ło tym spomi-
nać. A to wszyjsko ino skuli tego co łoński roku we tym spisie powszych-
nym sam u nos aże sto siedymdziesiōnt trzi tysionce chopa kozoła sie szrajb-
nońć, iże łoni som na isto narodowości ślōnskiej. Z tego ci jesce na isto wiela
łostudy moģe być. Bo podle raje to bōło tak: zawdy sie sam u nos roztomajte
mondroki ciepali co momy srogo myńszojść miymiecko. I to i samtukej, i we
łopolskim, kaj tyn cołki srogi Kroll (downijjszy nasz Król) festelnie sie roz-
topyrzoł, coby chocia jednogo posła mog mieć we tym naszym Syjmie. A te-
rozki sie pokozalo, iże tych co to ło sia godajom "myńszość miymiecko"
blank tak wiela niy ma, a juź nojbarzij żodyn sie niy spodzioł co richticznych
Ślōnzokow je za tela.

- No wycie, panie Ojgyn, jo tam sie wiela ze tego niy pomiarkowala, a mie sie żodyn niy spytoł cy jo je Ślōnzocka, abo fto.
- Jo wiy, mie tyż ta gryfno dziełcha, kiero nos ze Elzom w doma nawie-
dziyla, ani sie niy spytała, nale jo juź wiedzioł, i kozołech jeji naszkryflać
we tyj tabulce co jo je Ślōnzok. A to ino beztoż, iże mie richtik zgorszyli te
wszyjskie asy we tyj Warszawie.
- Niy godejcie, panie Ojgyn, to wyście niy som Ślōnzok? To wyście niy
som, jakech medikowala, samstōnd?
- Ja, Majzlino, jo jes samstōnd, tak jak i moje Łojce i Staroszki. Jo jes Ślōn-
zok, tela ino, iże juź downij, za starego piyrwyj stary Ligoń (starzik łod
Karlika ze "Kocyndra") godoł co miyndzy wszyjskimi nacjoma som Słow-
wanie. Miyndzy tymi Słowianami som Poloki. A juzaś miyndzy Polokami
som Ślōnzoki, i we telkij ino raji jo na to gawca, wiedzom łoni, pani Maj-
zlino?

Ojgyn z Pnioków, *Lato i chlyb*; na 26 czerwca 2004 r.

III. Podhale, publicystyka

Moi Rodni Podhalanie

Co sie stało?

Po mojemu, nic takowego, coby nos miało smucić. Nie dogodali sie. Óni ciongli swojom nute, Nasi nasom. Nie nałożyły sie i trza bee dopiyro ku temu krocek po kroczku przykrocać. Zaś nie syćka to pojmujom i juz powiadajom, co nos cekajom dopusta. Nie bee takowych dutków, jakowe być miały. Po mojemu zaś, to nie tak. Uwazuje, co ku Unije krocać wypodo. No dyć i godnie i za pozwolyniem nie ino skróny dutków. Jakby ino dutki miały tymu zespolyniu przewodzić, to Boze sie śnim pozol. Po gwarze moznik z tamtyj stróny uwazuje, co Óni tyz tak wej i uwazujom. Ino miyndzy nami, ponieftorzty tak wej banujom. Widno im mamóna biylmym na ocyska siadła, a tyz i we wnuku sercyska przydryntwiyła. Z tyk takowemu poniejednyemu pasuje śpiywke zaciongnoć:

“Pinionzki, pinionzki
tak cie omomiyły,
co ci polskom duse
calućkom przykryły”.

Pasuje zaśpiywać, no dyć tyz i ik we rozumie utrwolić. Ftorzy to óni. Utrwolić Kochani, boć przecie sie za cas jakisi nowymi japostołami okazywać sie mogom. Fte zbacowacka jak roz sie przydo.

(S. A. Hodorowicz).

Гуральский и силезский – литературные микроязыки in statu nascendi?

Artur Czesak

С 1989 г. в Польше обновилась демократия, свобода слова и введена новая модель муниципальной власти. Локальные диалекты, говоры – это уже не нечто маргинальное, но важная часть языка и важный фактор локальной, региональной идентичности, который надо передать следующим поколениям.

Наличие большого числа интеллигенции, говорящей на родственных говорах не только в быту, влияет на развитие литературы, в том числе на новые, нефольклорные жанры (автобиографические и исторические рассказы, поэзия, переводы комедий Мольера и Гоголя, церковная литература, переводы Библии).

В регионах со специфической традицией и историей, каковыми являются Верхняя Силезия (Górny Śląsk/ Oberschlesien/ Horní Slezsko) и Подгалье (Podhale), возникают новые условия и тенденции к повышению статуса говора – до уровня языка. Это не всем нравится, в том числе и некоторым лингвистам. Мы выделяем в этом вопросе: 1) территориальный, или ареальный, аспект процесса: Śląsk Cieszyński (г. Цешин – Cieszyn/ Tešín/ Teschen), Śląsk “Katowicki” (г. Катовице – Katowice и Рыбник – Rybnik; промышленно-шахтерский регион), Śląsk Opolski (г. Ополе – Opole/Oppeln) и малопольский регион на юге страны, на север от гор Татр, Подгалье – Podhale и другие регионы с пастушеской культурой; и 2) творческий, заключающийся в появлении переводов и формировании жанров оригинального творчества. Среди переводов интереснее всего: А. (подгальский говор) *Wojna Greków z Trojami* (фрагмент *Илиады*) с 1909 г. Михала Павликовского и сделанные Станиславом Виткевичем переводы *Fioretti* св. Франциска и *Чем люди живут* Л. Н. Толстого (конец XIX – начало XX вв.), перевод Нового Завета (2002–2005 г.); Б. (силезские говоры) юмористические переводы стихотворений Ф. Шиллера с конца XIX в. со многими лексическими и синтаксическими германизмами; современные: *Biblia Ślązoka* (2000) и *Ślązoki nie gęsi* (2002) – эти переводы мировой литературы издал Марэк Шолтысэк.

В докладе показана разница в национальном самосознании или самопонимании жителей Подгалья и Верхней Силезии: 173 тыс. человек декларирует “силезскую национальность”; Górale (гуральцы/горцы) не хотят вспоминать *Gorallenvolk* со времен Второй мировой войны, но *de facto* считают свой говор языком: особенно важно, что есть приходы, где по-гуральски читают Библию во время Св. Мессы.

Кажется, что силезский и подгальский говоры движутся к статусу литературных микроязыков (А. Д. Дуличенко), но пока что только часть их носителей об этом знает и согласна с подобными устремлениями. Пример кашубского, который с 2005 г. имеет в Польше статус “регионального языка”, позволяет думать, что, если носители силезских и подгальского говоров будут работать в этом направлении (кодификация нормы и т. д.), то и они смогут доказать то, что уже доказали кашубы.

**Podhalean and Upper Silesian – literary microlanguages
in statu nascendi?**

Artur Czesak

This paper deals with dialectology and language politics. It discusses the problem of the contemporary linguistic situation and language politics in Poland, e. g. the tendencies in the new social and political situation in Poland after 1989 towards the literarization and codification of the dialects spoken in the Podhale region of the Tatra district in the Carpathian Mountains and Upper Silesia (3 sub-regions: Cieszyn/ Teschen, Katowice/ Kattowitz and Opole/ Oppeln).

aczesak@kki.net.pl

UNIVERSITAS TARTUENSIS • TARTU UNIVERSITY
DEPARTMENT OF SLAVIC PHILOLOGY
WITH
THE ROYAL SWEDISH ACADEMY OF LETTERS,
HISTORY AND ANTIQUITIES

**SLAVIC LITERARY
MICROLANGUAGES
AND LANGUAGE CONTACTS**

**Proceedings of an International Conference
organised as part of the work
of the Commission for the Study of Language Contacts
at the International Committee of Slavists
Tartu, 15–17 September 2005**

**Ed. by Alexandr D. Dulichenko and Sven Gustavsson
(in collaboration with John Dunn)**

Tartu 2006

UNIVERSITAS TARTUENSIS • ТАРТУСКИЙ УНИВЕРСИТЕТ
КАФЕДРА СЛАВЯНСКОЙ ФИЛОЛОГИИ
И
КОРОЛЕВСКАЯ ШВЕДСКАЯ АКАДЕМИЯ ЛИТЕРАТУРЫ,
ИСТОРИИ И ДРЕВНОСТЕЙ

СЛАВЯНСКИЕ ЛИТЕРАТУРНЫЕ МИКРОЯЗЫКИ И ЯЗЫКОВЫЕ КОНТАКТЫ

Материалы международной конференции,
организованной в рамках
Комиссии по языковым контактам
при Международном Комитете славистов
Тарту, 15–17 сентября 2005 г.

Под редакцией
Александра Д. Дуличенко и Свена Густавссона
(при участии Джона Данна)

Тарту 2006